



Opowieść o Kazimierzu Srokowskim – drugim redaktorze naczelnym „Przeгляdu Górniczo-Hutniczego”

The story on Kazimierz Srokowski – the second Editor
in-Chief of the Mining and Metallurgy Review

Lek. med. Magdalena Bernacka*)

Treść: Przedstawiono najważniejsze fakty z życia Kazimierza Srokowskiego, osoby zasłużonej dla górnictwa w Zagłębiu Dąbrowskim i dla miasta Dąbrowa Górnicza. Jako osoba wykształcona, o wielkich zdolnościach organizacyjnych i nieprzeciętnej pracowitości działał w wielu różnych obszarach. Należy podkreślić jego wieloletnią działalność jako nauczyciela oraz w górniczym ruchu stowarzyszeniowym. Brał udział w pracach Komitetu Redakcyjnego powstałego w 1903 roku czasopisma „Przeгляд Górniczo-Hutniczy”, a w latach 1910-1924 był jego redaktorem naczelnym. Ponadto udzielał się w patriotycznym Związku Towarzystw Gimnastycznych „Sokół”, pełnił także funkcję przewodniczącego Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej.

Abstract: This paper presents the most important facts from the life of Kazimierz Srokowski. He was a person well-deserved for mining industry in the Dąbrowa Basin and for the city Dąbrowa Górnicza. Being an educated person with great organizational skills and outstanding diligence, he acted in many different fields. His longterm activity as a teacher as well as activity in the movement of mining association should be emphasised. He participated in the works of the “Mining and Metallurgy Review” Redaction Committee, founded in 1903, and he was its Editor in-Chief between 1910-1924. Moreover, he was active in the Patriotic Union of Gymnastic Association “Sokół” and worked as a chairman of the City Council in Dąbrowa Górnicza.

Słowa kluczowe:

Kazimierz Srokowski, *Przeгляд Górniczo-Hutniczy*, *Związek Sokoli*, *Dąbrowa Górnicza*

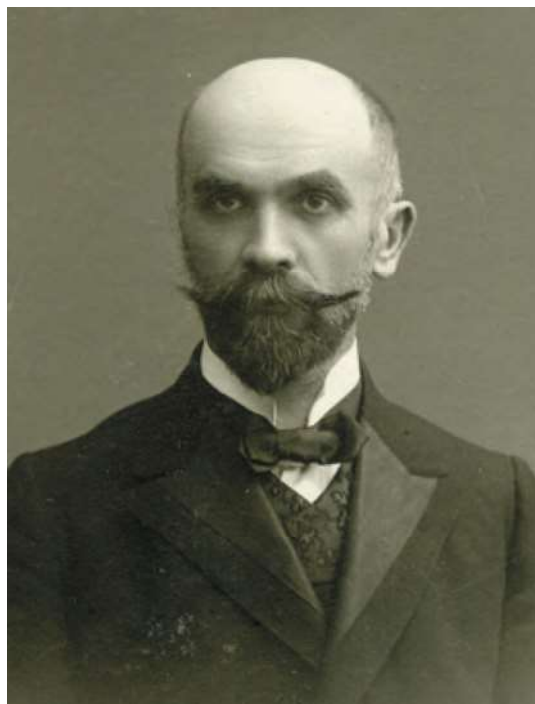
Keywords:

Kazimierz Srokowski, *Mining and Metallurgy Review*, *Sokół 's Union*, *Dąbrowa Górnicza*

Autorka poniższego artykułu wprawdzie od dawna miała świadomość, że jej pradziadek Kazimierz Srokowski był osobą zasłużoną dla Zagłębia Dąbrowskiego, jednak dopiero całkiem niedawno odkryła jego udział w ruchu stowarzyszeniowym polskiej kadry górniczej. W obchodzonym roku jubileuszowym czasopisma pragnie przybliżyć czytelnikowi osobę długoletniego redaktora naczelnego „Przeгляdu Górniczo-Hutniczego” – macierzystego wobec dzisiejszego „Przeгляdu Górniczego”.

Urodził się 4 marca 1864 roku w Dąbrowie (Górnicej) w skromnej rodzinie urzędniczej wywodzącej się z Galicji. Jego ojciec Ignacy w 1854 roku przyjechał do prężnie rozwijającego się Zagłębia z Kielc i w Dąbrowie znalazł posadę kancelisty w górnictwie rządowym. W dzieciństwie chłopiec wzrastał w atmosferze apoteozy walk o niepodległość, gdyż dziadek Ferdynand w wieku 16 lat zaciągnął się ochotniczo do wojsk Księstwa Warszawskiego, ojciec zajmował się w 1863 roku przemytem broni przez granicę, a wujowie walczyli w oddziałach powstańczych. W następnych jednak latach ojciec, po doświadczeniu klęski powstania styczniowego, zaszczepił synowi ideały pracy organicznej.

W 1884 roku Kazimierz ukończył rosyjskie gimnazjum w Piotrkowie i podjął studia na wydziale matematyczno-fizycznym uniwersytetu w Petersburgu, uzyskując cztery lata później dyplom kandydata nauk matematycznych oraz świadectwo uprawniające do nauczania matematyki i fizyki w szkołach średnich. Ze względu na trudną sytuację materialną rodziców przez cały czas nauki w gimnazjum i na uniwersytecie musiał utrzymywać się z korepetycji.



Kazimierz Srokowski (ze zbiorów autorki)

Po odbyciu trzymiesięcznej służby wojskowej w carskiej marynarce wojennej i morskim obserwatorium astronomicznym w Petersburgu, oraz rocznej praktyki w zawodzie,

*) Katowice

Kazimierz w 1889 roku powrócił do Zagłębia – swojej małej ojczyzny, gdyż chciał poświęcić się dydaktyce w terenie zaniedbanym pod względem oświaty. Trudno było jednak Polakowi uzyskać posadę nauczycielską w rosyjskiej szkole państwowej. Początkowo zaczął się w świeżo otwartej szkole górniczej „Szygarce”, nauczając tam w ramach skromnej pensji języka polskiego, a społecznie, dla dobra uczniów, matematyki. Kiedy w następnym roku nie otrzymał obiecanego etatu, musiał poszukać lepszej finansowo posady w przemyśle prywatnym. Nigdy jednak nie porzucił pracy w szkolnictwie. W Szygarce uczył nadal matematyki, w latach 1900–1905 wykładał prawo górnicze dla słuchaczy ostatniego semestru, a kiedy po wydarzeniach rewolucji 1905 roku w Zagłębiu odradzało się szkolnictwo polskie i brakowało polskich nauczycieli, wykładał matematykę w wyższych klasach w prywatnej polskiej szkole handlowej w Będzinie, zrzekając się honorarium na rzecz funduszu stypendialnego (Srokowski 1916). Jego postać – szacownego nauczyciela języka polskiego w Szygarce – została uwieczniona na kartach powieści „Dojrzewanie”, której akcja toczy się w przemysłowej Dąbrowie przełomu wieków XIX i XX (Ziemia 1986).

Z zagadnieniami związanymi z górnictwem Kazimierz Srokowski miał okazję zapoznać się zatrudniając się najpierw w administracji Towarzystwa Warszawskiego w Niemcach (wprowadzony przez dyrektora kopalni Juliana Strasburgera), a następnie w biurze nowej dąbrowskiej Spółki Towarzystwa Francusko-Rosyjskiego (Nekrolog 1924). Doświadczenie ekonomiczne zdobywał pełniąc przez kilka lat funkcję skarbnika w Stowarzyszeniu Spożywczym „Nadzieja” założonym przez inżyniera Stanisława Kontkiewicza oraz prowadząc agenturę w Towarzystwie Ubezpieczeń Życiowych „Przeorność”.

Zdolności organizatorskie i ponadprzeciętna pracowitość Kazimierza zostały wkrótce zauważone przez grono znaczących Polaków związanych z przemysłem wydobywczym w Zagłębiu i zabiegających o utworzenie własnego stowarzyszenia. Ponieważ władze carskie nie zezwalały Polakom na swobodne zrzeszanie się, obchodzono ten przepis uzyskując zgodę na odbywanie okazjonalnych zjazdów przemysłowców górniczych w Królestwie Polskim. Na trzecim takim spotkaniu w 1893 roku podjęto uchwałę o powołaniu stałej Rady Zjazdu utrzymywanej przez samych przedsiębiorców, a trzy lata później Srokowski objął etat jej sekretarza i funkcję tę pełnił przez 28 lat aż do śmierci. Z większych jego dokonań na tym stanowisku trzeba wymienić: opracowanie statystyki przemysłu wydobywczego dla całego obszaru Królestwa Polskiego, stworzenie projektu systemu ubezpieczeń społecznych dla górników i zorganizowanie powypadkowych badań lekarskich oraz uruchomienie stacji ratownictwa górniczego w Zagłębiu Dąbrowskim. Przygotował również do druku zbiór praw i przepisów górniczych (Zbiór praw 1899).

Już w pierwszym roku pracy w Radzie Zjazdu Kazimierz Srokowski znalazł się w grupie założycieli sekcji górniczo-hutniczej w Warszawskim Oddziale Towarzystwa Popierania Rosyjskiego Przemysłu i Handlu, skupiającej głównie inżynierów górniczych i drobnych przemysłowców z Zagłębia. Przez szereg lat pełnił w niej funkcję skarbnika, a od 1903 roku sekretarza. Kiedy w 1897 roku w zainicjowanym przez inżyniera Stanisława Kontkiewicza „Przeglądzie Technicznym” zaczął ukazywać się dodatek „Górnictwo i Hutnictwo”, objął nadzór nad jego redakcją. Gdy dodatek ten w 1903 roku przekształcono w osobny dwutygodnik „Przegląd Górniczo-Hutniczy” wydawany w języku polskim, wszedł do Komitetu Redakcyjnego, a w latach 1910–24 był jego redaktorem naczelnym (w roku 1905 oraz w czasie trwania I wojny światowej działalność tę zawieszono). „Pierwszy numer ukazał się 1 października 1903 r. W czasopiśmie drukowano artykuły techniczne oraz treści natury ogólnej

(m.in. z zakresu historii górnictwa i hutnictwa, słownictwa górniczego, gospodarki), obszerną kronikę, informacje o nowościach wydawniczych, omówienia ważniejszych artykułów z czasopism zagranicznych, statystykę górnictwa i hutnictwa, bilanse przedsiębiorstw górniczo-hutniczych, zarządzenia władz dotyczące górnictwa” (Piłatowicz 2005). W działalność tę Kazimierz wkładał „olbrzymią ilość pracy i energii, zdobywając dla pisma współpracowników nieraz pierwszorzędnych polskich sił naukowych” (Nekrolog 1924). Osobiście zajmował się redakcją nadsyłanych rękopisów, z wielką dbałością o zachowanie poprawnej polszczyzny publikowanych artykułów. Formalnym wydawcą „Przeglądu Górniczo-Hutniczego” był początkowo Stanisław Ciechanowski, właściciel uprzemysłowionego majątku Grodziec w Zagłębiu Dąbrowskim, a od wznowienia 1 lipca 1906 r. ukazywał się już pod firmą Rady Zjazdu Przemysłowców Górniczych Królestwa Polskiego, by w 1910 r. stać się organem Stałej Delegacji.

Prężnie działająca w Dąbrowie Sekcja Górniczo-Hutnicza podjęła szereg inicjatyw, aby wprowadzić i upowszechnić polską terminologię fachową w kopalniach Zagłębia Dąbrowskiego, w których – począwszy od pozdrowienia „Glück auf” – dominowało ciągle słownictwo niemieckie. W 1903 roku ogłoszono konkurs na opracowania polskiego słownika technicznego oraz prowadzono w Szygarce nauczanie wszystkich przedmiotów w języku polskim za cichą zgodą jej pierwszego dyrektora Bryłkina. Kazimierz Srokowski wszedł w skład powołanej w grudniu 1910 roku Komisji Słownikowej (Piłatowicz 2005). Wysłano również projekt opracowania monografii górnictwa Zagłębia Dąbrowskiego (Ziemia 1976). Przyczynkami dla tego dzieła były obszerne cykliczne opracowania historyczno-statystyczne Srokowskiego: „Przemysł węglowy w Królestwie Polskim” i „Przemysł cynkowy w Królestwie Polskim” – publikowane w latach 1904–1910 na łamach „Przeglądu Górniczo-Hutniczego” (Brzostowski 1934, Kotarba 2016, Nita 2009). Do dziś stanowią one cenny materiał źródłowy dla historyków przemysłu (Puś 2010).

Kazimierz Srokowski brał udział w obu Zjazdach Górników i Hutników Polskich w 1906 i w 1910 r. zorganizowanych na terenie Galicji i za każdym razem wszedł w skład wybieranej na zjazdach dziewięcioosobowej Stałej Delegacji (w 1906 roku jako jedyny obok przewodniczącego Stanisława Kontkiewicza przedstawiciel z zaboru rosyjskiego), do zadań której należało dopilnowanie wykonania podjętych uchwał oraz przygotowanie następnego zjazdu (Ragus 2007). W 1909 r. Stała Delegacja podjęła przygotowania do powołania Stowarzyszenia Techników Górniczych i Hutniczych w Królestwie Polskim, a Srokowski opracował na potrzeby przyszłej organizacji statut (Piłatowicz 2005). W drugiej kadencji pełnił w Delegacji funkcję skarbnika.

1 kwietnia 1917 r. podczas zebrania Sekcji Górniczo-Hutniczej w Dąbrowie, jej sekretarz Kazimierz Srokowski wysunął propozycję, aby wobec realnej szansy na odzyskanie przez Polskę niepodległości podjąć działania w kierunku utworzenia wspólnej ogólnopolskiej organizacji. Po przegłosowaniu stosownej uchwały sekcja przekształciła się w Koło Związku Górników i Hutników Polskich w Austrii, gdyż Dąbrowa znajdowała się w tym czasie pod okupacją austriacką (Piłatowicz 2005). Srokowski uczestniczył też w obradach III Zjazdu Górników i Hutników Polskich, który odbył się w dniach 15 do 17 października 1922 roku w Katowicach – stolicy odzyskanej przez Polskę części Górnego Śląska i wszedł do Zarządu Głównego Stowarzyszenia Polskich Inżynierów Górniczych i Hutniczych (Ragus 2007). Rok wcześniej, z okazji jubileuszu 25-lecia istnienia sekcji górniczo-hutniczej w Dąbrowie, nadano mu w dowód zasług honorowe członkostwo Stowarzyszenia, podobnie jak obu inży-

niom: Stanisławowi Kontkiewiczowi i Hieronimowi Kondratowiczowi, inicjatorom ruchu stowarzyszeniowego w zaborze rosyjskim.

Srokowski znajdował też czas na rozwijanie własnych pasji i szeroką działalność społeczną. Mając ściśle wykształcenie rozczytywał się w literaturze z historii Polski. Zainteresowanie to wyniesione z domu pogłębiał najpierw w gimnazjum w ramach tajnego kółka samokształceniowego i na wykładach z historii Polski rozbiorowej podczas studiów w Petersburgu, a w wieku późniejszym sam zgromadził bogaty księgozbiór historyczny. Śledził wszelkie nowości gromadząc w swojej bibliotece liczne dzieła z dziedziny matematyki i astronomii. Jak wszechstronnym był erudytą, można przeczytać we wspomnieniach syna Wiktora: „gdy byłem studentem politechniki (chodzi o lata 1916-18), ojciec zaimponował mi swoją głęboką wiedzą, zwłaszcza z zakresu matematyki i historii oraz z dziedziny astronomii. Siadywałem wówczas z ojcem w jego gabinecie i przy zielonej lampie, stojącej na biurku, prowadziliśmy długie rozmowy. Ja przeważnie zadawałem pytania, a ojciec opowiadał długo i ciekawie. Upewniłem się wówczas, że ojciec znał cztery języki obce” (Srokowski 1958).

W przemysłowym osiedlu, jakim była Dąbrowa, zrzeszał się i rósł w siłę socjalistyczny proletariatus. Dlatego pod koniec XIX wieku światła polska inteligencja podjęła dla przeciwwagi działalność oświatową i narodową tworząc placówki oświatowe i kulturalne. We wszystkie lokalne przedsięwzięcia włączał się również Kazimierz. Początkowo przez kilka lat pełnił funkcję bibliotekarza w pierwszej publicznej Bibliotece w Dąbrowie (otwartej w 1862 roku) i uporządkował jej księgozbiór liczący kilka tysięcy tomów. W tym czasie udało mu się otworzyć odrębny dział wypożyczeń dla robotników, z którego mogli korzystać za ulgową opłatą. W Zarządzie Dąbrowskiego Okręgu Macierzy Szkolnej zwalczającej analfabetyzm dorosłych pełnił funkcję skarbnika (Stemler 1934). Wspominał, że „w roku 1901 wyjedaliśmy pozwolenie władz na urządzenie wykładów popularnych dla robotników i prowadziliśmy te wykłady do końca roku 1905; wykładałem geografiją fizyczną i matematykę”. Włączał się również w działalność kulturalną Towarzystwa Resursy i Towarzystwa Muzycznego. Wprowadzony przez adwokata Stanisława Bukowieckiego, z którym współpracował przy wydawaniu w języku polskim przepisów prawa górniczego (Zbiór praw 1899), wstąpił do Ligi Narodowej, a następnie do Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego (Srokowski 1916). W ramach pracy partyjnej zajmował się przez jakiś czas przywożeniem z Krakowa i kolportażem nielegalnej w zaborze rosyjskim literatury narodowej.

Po 1905 roku w Królestwie Polskim otworzyły się nowe możliwości działania, w których „Sokół” odegrał w życiu Kazimierza szczególną rolę. Ruch ten, krzewiący sport (głównie gimnastykę), a zarazem rozbudzający ducha narodowego i obywatelskiego rozwijał się już od kilkunastu lat w zaborze austriackim, a następnie pruskim. Z jego inicjatywy w grudniu 1905 roku powstały w Dąbrowie Górniczej i w Zagłębiu pierwsze gniazda sokole. W rok później Okręg Zagłębia Dąbrowskiego, tzw. II, na czele którego stał Srokowski, liczył już 1995 członków zrzeszonych w 15 gniazdach. Wszedł również do władz centralnych w Związku Sokolstwa w Królestwie Polskim (Pawluczuk 2005). W tym czasie odsunął się od bieżącej działalności partyjnej, aby faktycznie zachować neutralność polityczną organizacji mającej łączyć młodzież różnych środowisk i przekonań. Gdy w Szkole Handlowej w Będzinie, w której Srokowski uczył matematyki, powstała w 1911 roku pierwsza w Zagłębiu męska drużyna skautowa, udzielał jej, jako komendant Sokoła, cichego wsparcia. Do drużyny tej należeli dwaj starsi synowie: Kazimierz i Wiktor, a gdy w Dąbrowie powstała drużyna żeńska – wstąpiła do niej córka Halina.

Wybuch I wojny światowej przyniósł nowe wyzwania. Ponieważ Rosjanie, obawiając się wybuchu polskiego powstania, wycofali się z Zagłębia już w ostatnich dniach lipca 1914 roku, Srokowski – w myśl dyrektyw wydanych przez Zarząd Związku Sokolego – niezwłocznie przystąpił do organizowania władz lokalnych w Dąbrowie i Zagłębiu. Ramieniem wykonawczym powołanego Komitetu Obywatelskiego stała się utworzona błyskawicznie Straż Obywatelska złożona z członków Sokoła, a Srokowski został jej pierwszym okręgowym Komendantem. Naprędcę opracował stosowne regulaminy, aby umożliwić działalność tym załączkom władzy samorządowej w sytuacji zajęcia Zagłębia w pierwszych dniach sierpnia 1914 roku przez oddziały niemieckie.

Chcąc uspokoić i chronić ludność cywilną przed wojennymi kontrybucjami, wydał broszurkę pt „O prawach i obowiązkach okupantów w myśl postanowień Trybunału Międzynarodowego w Hadze”. W swych działaniach stawiał na budowę świadomego społeczeństwa polskiego, które wobec światowego konfliktu powinno było przyjąć postawę neutralną, bez narażania się na kolejne przelewania krwi dla sprawy obcych mocarstw. Dlatego swym autorytetem, jakim cieszył się w Dąbrowie, nie poparł naboru młodzieży do tworzonej tam oddziałów polskich legionów. Ta postawa i wcześniejsza publikacja naraziły go na poważne konsekwencje ze strony władz austriackich, które początkiem stycznia przejęły Dąbrowę od Niemców.

26 stycznia 1915 roku Kazimierz Srokowski wraz z grupą podobnych działaczy został aresztowany i deportowany w głąb Austrii. W listopadzie 1915 roku wytoczono mu proces o zdradę stanu przed Wojskowym Sądem w Wiedniu, lecz dzięki zabiegom wysoko postawionych przyjaciół i działaniom świetnego adwokata w lutym 1916 roku proces ten umorzono. Doświadczenie to przeżył osobiście jako wielki cios, bo w ciągu całego swojego życia nie uległ rusyfikacji. Próbę wyjaśnienia motywów swoich wyborów zawarł we wspomnieniach „Dla moich dzieci” (Srokowski 1916), spisanych w latach odosobnienia. Rękopis ten, w części zachowany, obejmujący lata 1864-1916 i opracowany następnie przez rodzinę, stanowi dziś cenny materiał źródłowy dla historyków Dąbrowy (Frączak 2016).

Do Dąbrowy Srokowski wrócił 19 czerwca 1916 roku i znów rzucił się w wir obowiązków publicznych. Wystarał się u komendanta austriackiego w Dąbrowie o zgodę na legalizowanie działalności Sokoła. W 1918 roku chciano go obdarzyć godnością Prezesa Związku, a w uznaniu zasług jego nazwisko wpisano do Złotej Księgi Związku Sokolstwa Polskiego (Wspomnienie 1936).

Od czasu nadania Dąbrowie praw miejskich w 1916 roku brał czynny udział w pracach samorządowych, organizując miejski wydział skarbowy. W trudnych okupacyjnych warunkach został w 1917 roku pierwszym przewodniczącym Rady Miejskiej i pełnił tę funkcję aż do śmierci.

Zmarł nagle 22 maja 1924 roku niemal na posterunku pracy i został pochowany w rodzinnej Dąbrowie. W 2017 roku stał się patronem jednej z ulic w dzielnicy Gołonóg.

Imperatywem wszelkich dokonań Kazimierza Srokowskiego był niewątpliwie patriotyzm rozumiany jako praca na rzecz wychowania młodzieży i budowy obywatelskiego społeczeństwa. Stąd przynależność do najrozsądniejszych organizacji i włączenie się w wysiłek scalenia środowiska polskich inżynierów górniczych. Z obecnego punktu widzenia mogą razić jego poglądy endeckie. Trzeba jednak dodać, że nie był despotą, lecz stać go było na obiektywizm i tolerancję w stosunku do oponentów. Jeden z jego uczniów – członek PPS, który w 1906 roku brał udział w rozbiciu wiecu Narodowej Demokracji, do końca życia zapamiętał, że pomimo tego wyburzenia surowego profesora matematyki stać

było na pogratulowanie mu celujących wyników z matematyki na maturze (Srokowski 1958). Podobną postawą wykazał się w stosunku do młodego inż. Stanisława Kossutha, który po odmówieniu udziału w rozbiściu strajku w kopalni „Hrabia Renard”, najprawdopodobniej w 1923 roku został z niej dyscyplinarnie zwolniony i znalazł się na „czarnej liście” Rady Zjazdu. Srokowski, po wstawiennictwie jednego z przyjaciół Kossutha, dał mu szansę i zaproponował objęcie funkcji sekretarza redakcji „Przeglądu Górniczo-Hutniczego” oraz sekretarza Stowarzyszenia (Jaros 1978).

Literatura

- BRZOSTOWSKI J. 1934 - Bibliografia polskiego czasopiśmiennictwa górniczo-hutniczego. „Przegląd Górniczo-Hutniczy” nr 9-10.
- FRĄCZAK P. 2016 - Władze obywatelskie Dąbrowy i Zagłębia Dąbrowskiego w latach 1914-1915 ze szczególnym uwzględnieniem straży obywatelskiej. W: Dąbrowa Górnicza. Monografia, t. III, Dzieje Miasta. Cz. 1, praca zbiorowa (red.) Miroszewski K., Rybak A., Wójcik A., Woźniczka Z., Dąbrowa Górnicza, s. 379-397.
- JAROS J. 1978 - Dzieje kadry technicznej w górnictwie (1136-1976), Warszawa-Kraków-Katowice, s. 183.
- KOTARBA W. 2016 - Towarzystwo Kopalń „Flora” – Spółka Akcyjna w Dąbrowie Górniczej, „Hereditas Minaniorum” nr 3, s. 199-214.
- KRZYŻANOWSKI L. 2016 - Nadanie praw miejskich Dąbrowie Górniczej – analiza historyczna – prawna. W: Dąbrowa Górnicza. Monografia, t. III, Dzieje Miasta. Cz. 1, praca zbiorowa pod red: Miroszewski K., Rybak A., Wójcik A., Woźniczka Z., Dąbrowa Górnicza, s. 373-374.
- Nekrolog:** Ś.p. Kazimierz Srokowski. 1924. „Przegląd Górniczo-Hutniczy” nr 11 (312), s. 717-718.
- NITA M. 2009 - Dzieje Towarzystwa Górniczego Francusko-Rosyjskiego w Dąbrowie Górniczej do 1913 r., Prace Naukowe Akademii im.

- Jana Długosza w Częstochowie, Seria: Zeszyty historyczne, z. X, Częstochowa.
- PAWLUCZUK Z. 2005 - Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” Okręgu Lubelskiego w l. 1905-1939, Prace Towarzystwa Naukowego Akademii im. J. Długosza w Częstochowie, s. Kultura fizyczna, z. 6, s. 24.
- PIŁATOWICZ J. 2005 - Ruch stowarzyszeniowy inżynierów i techników polskich do 1939 r., t. 2, Warszawa, s. 144.
- PUŚ W. 2010 - Industrializacja ziem polskich w historiografii a problem udziału ziemiaństwa w tym procesie w XIX w. i na początku XX w., Studia z historii społeczno-gospodarczej, Uniwersytet Łódzki, t. 7, Łódź, s. 8.
- RAGUS E. 2007 - Przyczynki do historii Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Górnictwa. Suplement do monografii, s. 67.
- SROKOWSKI K. 1916 - Dla moich dzieci. Wspomnienia z lat 1884-1916. W: Opracowanie prywatne rodziny 2012, Warszawa.
- STEMLER 1934 - Polska Macierz Szkolna, Nasza walka o szkołę polską 1901-1907. Praca zbiorowa pod redakcją B. Nawroczyńskiego, t. 2, Warszawa, s. 181.
- SROKOWSKI W. 1958 - Wspomnienie o Kazimierzu Srokowskim syna Wiktora. W: Opracowanie prywatne rodziny 2012, Warszawa.
- Wspomnienie** o Kazimierzu Srokowskim, 1936, Jednodniówka Jubileuszowa 1906-1936 Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Czeladzi, s. 8-9.
- Zbiór** praw, instrukcyj i przepisów obowiązujących dla prywatnego przemysłu górniczego w guberniach Królestwa Polskiego 1899, praca zbiorowa (red. Srokowski K), Dąbrowa, Przedmowa, s. 12.
- ZIEMBA J. 1958 - Dąbrowska Sztygarka. Monografia Szkoły Górniczej w Dąbrowie Górniczej, Katowice, s. 65 i 58.
- ZIEMBA J. 1982 - Najstarsze biblioteki Dąbrowy Górniczej, Katowice, s. 12-13.
- ZIEMBA J. 1976 - Oświata i kultura. W: Dąbrowa Górnicza. Zarys rozwoju miasta, praca zbiorowa pod red. W. Długoborskiego, Katowice, s. 145 i 146.
- ZIEMBA J. 1986 - Dojrzewanie, Katowice, s. 23, 199, 211.

Artykuł wpłynął do redakcji, wrzesień 2018
Artykuł akceptowano do druku 10.10.2018



THIELE

Fabryka Łańcuchów Przenośnikowych
i Technicznych Kuźnia Matrycowa

- Łańcuchy ogniowe górnicze i ogniwa złączne
- Łańcuchy zawiesiowe i uchwyty transportowe
- Łańcuchy ogniowe nawęglane, kute i płytkowe



THIELE GmbH & Co. KG
Tel.: +49 2371-947 0



Werkstr. 3
Fax: +49 2371-947 295



58640 Iserlohn
info@thiele.de



Germany
www.thiele.de